

Sygn. akt VI U 2196/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2015 r. w S.

sprawy Firmy Handlowo-Uslugowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

przy udziale M. S. (1), S. S. (1) i M. T. (1)

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania Firmy Handlowo-Uslugowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 6 listopada 2014 roku nr 101. (...), 101. (...), 101. (...)

***I. oddala odwołania;***

***II. zasądza od Firmy Handlowo-Uslugowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.***

## UZASADNIENIE

Trzema decyzjami z dnia 6 listopada 2014 r. o numerach kolejno 101. (...), 101. (...) i 101. (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że **M. S. (1), S. S. (1) oraz M. T. (1)** jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, w okresie od 1 października 2013 roku do 5 listopada 2013 roku podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu u płatnika składek u płatnika składek (...) sp. z o.o. sp. z o.o.

W uzasadnieniu wszystkich powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że wprawdzie formalnie w objętym decyzjami okresie wskazane w decyzji osoby były zgłoszone do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez innego płatnika, tj. (...) I (...) + Handel + B. + (...) sp. z o.o. w O., to jednak w ocenie organu rentowego w spornym okresie nie doszło do przejęcia wymienionych w decyzji osób przez K.U.K.-E.F.I osób w trybie art. 23<sup>((1))</sup> k.p. Organ rentowy powołał się w tym zakresie na przepis art. 58 § 1 k.c., wskazując na nieważność czynności dokonanych przez spółkę (...) ze spółką (...) - A. (...) oraz w dalszej kolejności z K.U.K.-E.F.I. Powołując się na treść umowy o świadczenie usług,

jaką spółka (...) zawarła ze spółką (...) wskazał, że osoby, których dotyczy decyzja, wykonując czynności związane ze świadczeniem pracy, już po przejęciu przez (...) były zobowiązane do przestrzegania przepisów porządkowych i aktów wewnętrznych oraz zasad ochrony informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, a także dotyczących ochrony danych osobowych i bezpieczeństwa obowiązujących systemów funkcjonujących w spółce (...). Zwrócił też uwagę, że zgodnie z § 3 ust. 4 tej umowy szczegółowy zakres obowiązków wykonawców biorących udział w realizacji umowy był określany przez spółkę (...), a ponadto spółka ta była zobowiązana do bezpłatnego udostępniania wykonawcom niezbędnego sprzętu oraz stałego dostępu do pomieszczeń socjalnych zlokalizowanych w miejscu wykonywania usług. Za argument przemawiający za tym, że to spółka (...), a nie K.U.K.-E.F.I czy (...) była faktycznym pracodawcą osób wskazanych w decyzji uznał też to, że wynagrodzenie należne tym osobom było faktycznym kosztem spółki (...).

Spółka (...) złożyła odwołania od powyższych decyzji, domagając się ich uchylecia jako rażąco sprzecznych ze stanem faktycznym i pozbawionych podstaw prawnych. Zwróciła uwagę, że ze wszystkimi osobami, których dotyczą decyzje łączyły ją umowy terminowe, które uległy rozwiązaniu na skutek upływu terminu, na jaki zostały zawarte, tj. z dniem 30 września 2013r. Podkreśliła też, że od wszystkich umów opłaciła w terminie i we właściwej wysokości należne składki na ubezpieczenia. Zaprzeczyła jakoby kiedykolwiek z osobami, których dotyczą decyzje łączyły ją umowy o pracę – zdaniem odwołującej wadliwe jest w takiej sytuacji całe rozumowanie organu rentowego dotyczące możliwości stosowania przepisu art. 23<sup>1</sup> k.p. Odwołująca ponadto stanowczo stwierdziła, że nigdy nie zawierała jakiegokolwiek umowy ze spółką K.U.K.-E.F.I, wobec czego nie może ponosić odpowiedzialności za zobowiązania tejże spółki wobec ZUS.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powtarzając argumentację zawartą w zaskarżonych decyzjach.

Postanowieniami z 23 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie połączył sprawy z powyższych odwołań do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Na rozprawie w dniu 16 września 2015 r. M. S. (1) i S. S. (1) oświadczyły, że nie mają żadnego stanowiska w niniejszej sprawie. Podkreśliły zarazem, że nie mają żadnych pretensji i zastrzeżeń wobec spółki (...).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Firma Handlowo-Usługowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. zajmuje się (i zajmowała się w roku 2013) m.in. świadczeniem usług z zakresu prania i czyszczenia wyrobów włókienniczych i futrzarskich, zbieraniem odpadów innych niż niebezpieczne, działalnością związaną z rekultywacją i pozostałą działalnością usługową związaną z gospodarką odpadami, pozostałym sprzętaniem, w tym także budynków i obiektów przemysłowych.

Niesporne, a nadto dowód: odpis z KRS dot. (...) – k. 16-22 akt sprawy.

W dniu 1 czerwca 2013r. spółka zawarła umowę o współpracę ze spółką z o.o. (...), na mocy której S.&S. (dalej jako: Zleceniodawca) powierzyła spółce (...) (dalej jako: Zleceniobiorca) sprzętanie apartamentów przez siebie wskazanych, położonych m.in. w M. i K.. W § 2 umowy przewidziano, że zleceniodawca zleca w okresie od dnia 1 czerwca 2013r., a zleceniobiorca zobowiązuje się do wykonywania m.in. następujących obowiązków: zapewnienia odpowiedniej liczby osób potrzebnych do wykonania usługi w terminach, które ustali zleceniodawca, kontrolowania jakości usług wykonywanych przez pracowników zleceniobiorcy, zapewnienia odpowiedniego sprzętu oraz środków czystości potrzebnych do prawidłowego wykonania usług, zgłaszania zleceniodawcy wszelakich zniszczeń, które będą spowodowane przez osoby wynajmujące miejsca wskazane przez zleceniodawcę zleceniobiorcy do obsługi, prania bielizny pościelowej, ręczników, ścierek i ściereczek kuchennych, wykonywania usług sprzętania rzetelnie i dokładnie, dopilnowania, by po każdorazowym wykonaniu usługi zostały wyłączone wszelkie źródła energii, zamknięte wszystkie okna oraz krany z bieżącą wodą i inne mogące narazić zleceniobiorcę na straty, utrzymywania standardu sprzętania i przygotowania obiektów zgodnego z zalecanym przez zleceniodawcę, utrzymania czystości okien, odpowiedzialności i opieki nad kluczami do apartamentów zarządzanych przez S.&S., kontroli stanu wyposażenia apartamentów,

całotygodniowej dostępności telefonicznej w godzinach 8.00-22.00. Ponadto przewidziano możliwość wykonywania przez zleceniobiorcę dodatkowo – po wcześniejszym ustaleniu i za odrębnym wynagrodzeniem – także innych prac. Za wykonywanie umowy przewidziano wynagrodzenie, płatne periodycznie co miesiąc do 15 dnia każdego miesiąca na podstawie prawidłowo wystawionej faktury VAT. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, z możliwością jej wypowiedzenia z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia oraz możliwością jej natychmiastowego rozwiązania przez obie strony w razie zaistnienia określonych w umowie zdarzeń.

Dowód: umowa o współpracy z 1.06.2013r. – k. 183-187 akt sprawy.

Do wykonywania umowy zawartej ze spółką (...) spółka (...) musiała częściowo pozyskać nowe osoby. Część z nich stanowiły osoby, które wcześniej pracowały na rzecz spółki (...), natomiast część – osoby zrekrutowane specjalnie do wykonywania tej umowy.

Dowód: zeznania prezesa odwołującej się spółki (...) – w wersji elektronicznej.

M. S. (1) była osobą, która wcześniej pracowała na rzecz spółki (...) na podstawie zawieranych z tą spółką na kolejne półroczne okresy umów zlecenia. Podczas spotkania, na które do M. przyjechał przedstawiciel spółki (...) o imieniu A., dowiedziała się, że w związku z przejściem sprzętania apartamentów przez spółkę (...), to właśnie ta spółka będzie jej teraz zlecała prace. Przedstawiciel spółki poinformował, że będą zawierane umowy zlecenia, poinformował o wysokości stawek, a także o tym, jakie obowiązki będą ciążyły na osobach, które takie umowy zawrą. M. S. (1) zaakceptowała przedstawione jej ogólne ustalenia, gdyż była zainteresowana dalszą pracą tego samego rodzaju jak ta, którą wcześniej wykonywała. Szczegółowych ustaleń na temat pracy M. S. (1) dokonała natomiast z występującą w imieniu spółki (...) koordynatorką, A. S.. W toku jej dalszej pracy to także A. S. w szczególności przynosiła jej co miesiąc do podpisu kolejne umowy; z nią także dokonywane były wszelkie uzgodnienia na temat tego kiedy i w których apartamentach ma być wykonywana praca, wydawała także potrzebne środki czystości.

Dowody:

- zeznania M. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 188-191v akt sprawy;

- zeznania świadek A. S. – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 227-231 akt sprawy.

M. S. (1) zawarła ze spółką (...) umowy zlecenia w dniach 1 czerwca 2013r., 25 czerwca 2013r. i 23 września 2013r. Wszystkie umowy miały taką samą treść, różniły się tylko długością okresu, którego dotyczyły. Na podstawie tych umów spółka (...) zleciła jej „wykonywanie usług zleconych przez Zleceniodawcę w miejscach przez niego wskazanych”, zobowiązując się w zamian do wypłacania wynagrodzenia, płatnego „jeden raz w miesiącu za miesiąc poprzedni do dnia 10-go każdego miesiąca, którego wysokość będzie określana na podstawie comiesięcznego wykazu usług wykonanych przez zleceniobiorcę, w miejscach wskazanych przez zleceniodawcę.”

Pierwsza z umów dotyczyła okresu od 1 do 30 czerwca 2013 roku; za jej wykonanie M. S. wypłacono wynagrodzenie w kwocie 757,80 zł netto, tj. 1041,47 zł brutto w oparciu o podpisany przez M. S. rachunek za wykonanie następujących czynności: „mycie okien, parapetów, wycieranie kurzy, odkurzanie wianów i podłóg, mycie podłóg, utrzymywanie czystości w łazienkach i toaletach, zmian pościeli i uzupełnianie brakujących rzeczy (mydło, ręczniki, papier toaletowy, itp.) w apartamentach w M.”.

Druga z umów dotyczyła okresu od 1 lipca do 31 sierpnia 2013 roku; za jej wykonanie M. S. wypłacono wynagrodzenie w oparciu o dwa podpisane przez M. S. rachunki za wykonanie czynności określonych w identyczny sposób jak w rachunku dotyczącym czerwca 2013 roku. Pierwszy rachunek, zatytułowany (...) opiewał na kwotę 739,16 zł netto, tj. 1039,37 zł brutto, zaś drugi, zatytułowany (...) – na kwotę 905,24 zł netto, tj. 1243,24 zł brutto. Trzecia umowa dotyczyła okresu od 23 do 30 września 2013r. Za wykonanie tej umowy M. S. (1) podpisała rachunek zatytułowany (...), w którym wskazano, że dotyczy on okresu od 1 do 30 września 2013r.; opiewał on na kwotę 371,84 zł netto, tj. 510,47 zł brutto.

Dowody: umowy zlecenia i rachunki – k. 90-95 akt sprawy oraz rachunek za wrzesień 2013r. – k. 509 w kopii akt ZUS.

M. S. (1) we wrześniu 2013r. nie świadczyła na rzecz spółki (...) usług przez cały miesiąc, a tylko przez jego część z uwagi na prywatny wyjazd.

M. S. (1) nie zwracała uwagi na treść przynoszonych jej do podpisu pisemnych umów. Jako wiążące traktowała ustalenia i informacje przekazywane jej przez koordynatorkę, A. S..

Dowód: zeznania M. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 188-191v akt sprawy.

A. S., podobnie jak M. S. (1), przed dniem 1 czerwca 2013r. wykonywała czynności na rzecz spółki (...), z którą łączyła ją umowa zlecenia. W związku z przejściem sprzątania apartamentów przez spółkę (...) przeszła do pracy w tej spółce, zawierając z nią umowę o pracę. Do jej zadań należało koordynowanie prac związanych ze sprzątaniem apartamentów w M. i Ś..

Dowód: zeznania A. S. – w formie elektronicznej oraz transkrypcja – k. 227-231 akt sprawy.

S. S. (1) była jedną z osób zatrudnionych przez spółkę (...) dopiero w związku z zawarciem umowy ze spółką (...). O możliwości podjęcia tam pracy dowiedziała się z zamieszczonego w internecie ogłoszenia. Spotkała się wówczas z wykonującą na rzecz spółki (...) pracę koordynatorką W. K. (1) i uzgodniła z nią warunki pracy. S. S. nie była zainteresowana pracą na stałe, dlatego odpowiadała jej praca na podstawie umowy zlecenia. Swoją pracę wykonywała w K., sprząając apartamenty położone w apartamentowcu O. P., zależnie od przekazywanych jej przez W. K. informacji na temat tego kiedy i które apartamenty trzeba posprzątać. W związku z tym S. S. zawarła ze spółką (...) pisemne umowy zlecenia – najpierw w dniu 2 lipca 2013r., a potem w dniu 27 sierpnia 2013r. Obie umowy miały taką samą treść (identyczną jak w przypadku umów zawartych z M. S.), różniły się tylko długością okresu, którego dotyczyły. Na ich podstawie spółka (...) zleciła S. S. „wykonywanie usług zleconych przez Zleceniodawcę w miejscach przez niego wskazanych”, zobowiązując się w zamian do wypłacania wynagrodzenia, płatnego „jeden raz w miesiącu za miesiąc poprzedni do dnia 10-go każdego miesiąca, którego wysokość będzie określana na podstawie comiesięcznego wykazu usług wykonanych przez zleceniobiorcę, w miejscach wskazanych przez zleceniodawcę.”

Pierwsza z umów dotyczyła okresu od 2 lipca do 31 sierpnia 2013 roku; za jej wykonanie S. S. wypłacono wynagrodzenie w oparciu o dwa podpisane przez S. S. rachunki za wykonanie czynności określonych jako „mycie okien, parapetów, wycieranie kurzy, odkurzanie wykładzin i podłóg, mycie podłóg, utrzymywanie czystości w łazienkach i toaletach, zmian pościeli i uzupełnianie brakujących rzeczy (mydło, ręczniki, papier toaletowy, itp.) w apartamentach w K.”. Druga umowa, datowana na 27 sierpnia 2013r., dotyczyła okresu od 1 do 30 września 2013 roku. Pierwszy rachunek, zatytułowany (...) opiewał na kwotę 720,81 zł netto, tj. 963,20 zł brutto, zaś drugi, zatytułowany (...) – na kwotę 1023,87 zł netto, tj. 1368,20 zł brutto. Za wrzesień natomiast S. S. (1) podpisała rachunek zatytułowany (...), w którym wskazano, że dotyczy on okresu od 1 do 30 września 2013r.; opiewał on na kwotę 622,47 zł netto, tj. 831,50 zł brutto.

Dowody:

- umowy zlecenia i rachunki – k. 122-129 akt sprawy;

- zeznania S. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 192-194v akt sprawy.

M. T. (1) po raz pierwszy zawarła ze spółką (...) umowę zlecenia dotyczącą sprzątania apartamentów w K. w dniu 12 czerwca 2013r. Kolejne umowy zawierała w dniach 25 czerwca 2013r. i 27 sierpnia 2013r. Wszystkie umowy miały taką samą treść (identyczną jak umowy zawierane z M. S. i S. S.), różniły się tylko długością okresu, którego dotyczyły. Na podstawie tych umów spółka (...) zleciła jej „wykonywanie usług zleconych przez Zleceniodawcę w miejscach przez niego wskazanych”, zobowiązując się w zamian do wypłacania wynagrodzenia, płatnego „jeden raz w miesiącu za miesiąc poprzedni do dnia 10-go każdego miesiąca, którego wysokość będzie określana na podstawie comiesięcznego wykazu usług wykonanych przez zleceniobiorcę, w miejscach wskazanych przez zleceniodawcę.”

Pierwsza z umów dotyczyła okresu od 12 do 30 czerwca 2013 roku; za jej wykonanie M. T. wypłacono wynagrodzenie w kwocie 627,71 zł netto, tj. 838 zł brutto w oparciu o podpisany przez M. T. rachunek za wykonanie następujących czynności: „mycie okien, parapetów, wycieranie kurzy, odkurzanie wianów i podłóg, mycie podłóg, utrzymywanie czystości w łazienkach i toaletach, zmian pościeli i uzupełnianie brakujących rzeczy (mydło, ręczniki, papier toaletowy, itp.) w apartamentach w M.”.

Druga z umów dotyczyła okresu od 1 lipca do 31 sierpnia 2013 roku; za jej wykonanie M. T. wypłacono wynagrodzenie w oparciu o dwa podpisane przez M. T. rachunki za wykonanie czynności określonych w identyczny sposób jak w rachunku dotyczącym czerwca 2013 roku. Pierwszy rachunek, zatytułowany (...) opiewał na kwotę 964,90,16 zł netto, tj. 1289 zł brutto, zaś drugi, zatytułowany (...) – na kwotę 1139,71 zł netto, tj. 1522,80 zł brutto. Wreszcie trzecia umowa dotyczyła okresu od 1 do 30 września; za ten okres M. T. podpisała rachunek zatytułowany (...); opiewał on na kwotę 938,65 zł netto, tj. 1254 zł brutto.

Dowody: umowy zlecenia i rachunki – k. 106-112 akt sprawy.

W dniu 1 października 2013 r. (...) sp. z o.o. w S. (działając jako „usługobiorca”) i (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. (działając jako „usługodawca”) zawarły umowę o świadczenie usług, w ramach której spółka (...) zobowiązała się świadczyć usługi obejmujące w szczególności: specjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych ( (...)), będące przedmiotem działalności spółki tj. usługi zgodne z (...) usługobiorcy” (§ 1 ust. 1). W ust. 2 § 1 umowy wskazano, że usługodawca do realizacji usług oddeleguje osoby, zwane „wykonawcami”. Wskazano, że przez wykonawcę rozumie się osobę zatrudnioną u usługodawcy na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o dzieło. Zgodnie z postanowieniami § 3 ust. 4 i 5 umowy o świadczenie usług, wykonawcy usługodawcy oddelegowani do usługobiorcy zobowiązani mieli być do wykonywania obowiązków odpowiednich do stanowiska i działu oddelegowania. Szczegółowy zakres obowiązków wykonawców biorących udział w realizacji niniejszej umowy miały określać osoby wskazane przez usługobiorcę. Osoba wskazana przez usługobiorcę zobowiązana była w dniu rozpoczęcia wykonania usług dostarczyć wykonawcy do podpisania szczegółowy zakres obowiązków oraz ramowy czas wykonania usług do podpisania oraz przekazać ww. dokument tego samego lub następnego dnia do usługodawcy. Wykonawcy oddelegowani przez usługodawcę zobowiązani mieli być do stosowania się do merytorycznych wskazówek osób wyznaczonych przez usługobiorcę, które określają w szczególności zakres obowiązków wykonawców, jednakże nie miały podlegać im służbowo. W § 2 ust. 1 umowy wskazano, że usługodawca wykona usługi na podstawie i zgodnie z zamówieniem złożonym przez usługobiorcę, które będzie określać w szczególności zapotrzebowanie usługobiorcy na wykonawców o określonych kwalifikacjach, uzgodnioną przez strony kwotę wynagrodzenia za prawidłowe wykonanie usług oraz termin rozpoczęcia, okres i miejsce wykonania usług. W § 5 ust. 1 strony ustaliły, że z tytułu wykonywania usług objętych umową spółce (...) będzie przysługiwać wynagrodzenie obliczone na podstawie liczby pracowników wyszczególnionych w zamówieniach, przepracowanego czasu pracy oraz należnego im wynagrodzenia, łącznie ze składkami na ubezpieczenia społeczne i podatek dochodowy. W § 5 ust. 2 strony ustaliły natomiast, że podstawą wystawienia faktury będzie rozliczenie realizacji usług sporządzone wg zasad określonych w ust. 1, a ponadto usługodawca przyznał usługobiorcy „dotację” w wysokości 60 % kosztów (wskazując jednocześnie, że składają się na nie „obowiązkowe składki odprowadzane do ZUS oraz podatek dochodowy od wynagrodzeń”) w okresie pierwszych 5 lat obowiązywania umowy. W dalszych postanowieniach umowy zaznaczono, że została ona zawarta na czas określony 3 lat z możliwością wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 6 ust. 1) oraz że w dniu rozwiązania umowy usługobiorca wstępuje w prawa i obowiązki pracodawcy na podstawie art. 23<sup>1</sup> k.p. w stosunku do pracowników przejętych przez usługodawcę na podstawie umowy – porozumienia zawartej w dniu podpisania umowy (§ 6 ust. 7). W § 9 przewidziano, że cesja wierzytelności wynikających z umowy może nastąpić wyłącznie za uprzednią zgodą usługobiorcy wyrażoną w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§9 ust. 1), z tym, że to ograniczenie cesji nie dotyczy cesji na rzecz podmiotów gospodarczych – spółek prawa kapitałowego z grupy (...) (§ 9 ust.3).

W umowie (§ 3 ust. 7) jako osobą uprawnioną ze strony usługobiorcy ( (...) sp. z o.o.) do kontaktu z Usługodawcą wskazano E. W..

Dowód: umowa o świadczenie usług z 29.06.2012 r. – k. 235-247 w kopii akt kontroli ZUS.

M. S. (1) dowiedziała się o zmianie podmiotu, z którym formalnie łączy ją umowa zlecenia od koordynatorki, A. S., gdy ta przyniosła jej do podpisu kolejną umowę zlecenia, tyle że z innym podmiotem. A. W. (1) przekazała jej wówczas, że zmiana podmiotu wynika wyłącznie z tego, że spółka (...) ma za dużo wypłat, dlatego teraz wypłaty będzie realizować nowa spółka. Zapewniała jednak zarazem, że poza tym nic się nie zmieni. M. S. (1) nie miała w związku z tym żadnych wątpliwości, gdyż faktycznie w czasie obowiązywania nowej umowy nic się nie zmieniło w porównaniu z okresem wcześniejszym – nie pojawiła się żadna nowa osoba z ramienia nowej spółki, a wszystkie ustalenia nadal były dokonywane z koordynatorką A. S..

Dowody:

- zeznania M. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 188-191v akt sprawy;

- zeznania świadek A. S. – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 227-231 akt sprawy.

A. S. nie była wcześniej informowana przez swojego pracodawcę o tym, że zmieni się podmiot, z którym osoby sprząające będą zawierały umowy. Dopiero gdy, jak zawsze, przywieziono ze S. dokumenty z przeznaczeniem do podpisu przez osoby sprząające i okazało się, że w ich nagłówkach jest wymieniony inny podmiot niż spółka (...), zadzwoniła do biura spółki (...), by upewnić się, że wszystko jest w porządku. Uzyskała wówczas informację, że wszystko jest jak dotychczas i nie zmieniają się żadne warunki pracy. Taką też informację przekazała osobom sprząającym.

Dowód: zeznania świadek A. S. – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 229 akt sprawy.

S. S. (1) i M. T. (1) także dowiedziały się o formalnej zmianie zleceniodawcy od swojej koordynatorki, W. K. (1), w analogicznych okolicznościach jak w przypadku M. S. (1). Otrzymały od koordynatorki do podpisu umowy z nowym podmiotem, z jednoczesnym zapewnieniem, że w praktyce nic się nie zmieni, co zresztą w ich odczuciu faktycznie miało miejsce.

Dowody:

- zeznania S. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 192-194v akt sprawy;

- wyjaśnienia M. T. (1) złożone w toku postępowania przed ZUS – w kopii akt kontroli ZUS, k. 111.

Osobom sprząającym w październiku 2013r. przedłożono do podpisu umowy zatytułowane „umowy zlecenia”, w których wskazano, że zostały zawarte w M. pomiędzy (...) I (...) + Handel + B. + (...) sp. z o.o. w O. Oddział W., ul. (...) (jako zleceniodawcą), reprezentowaną przez E. G., specjalistę ds. kadr i płac a danym zleceniobiorcą (w tym M. S., M. T. i S. S.). W umowach wskazano m.in., że „zleceniodawca zleca, a zleceniobiorca przyjmuje do realizacji zlecenie, którego przedmiotem jest wykonywanie usług zleconych przez zleceniodawcę, w miejscach przez niego wskazanych.” Umowę zawarto na okres od 1 października do 31 grudnia 2013r. Zleceniodawca zobowiązał się wypłacić zleceniobiorcom wynagrodzenia, „płatne jeden raz w miesiącu za miesiąc poprzedni do dnia 10-go każdego miesiąca, którego wysokość będzie określana na podstawie comiesięcznego wykazu usług wykonanych przez zleceniobiorcę, w miejscach wskazanych przez zleceniodawcę”. Zleceniobiorcy zobowiązali się ponadto do „wykonywania usług zleconych przez zleceniodawcę osobiście, udzielać wyjaśnień na żądanie zleceniodawcy, przedkładać comiesięczne sprawozdania z wykonanych usług, które wymagają zatwierdzenia przez zleceniodawcę, bądź wskazanego koordynatora”.

Treść tych umów była identyczna z treścią umów, jakie wcześniej przedkładano zleceniobiorcom do podpisu w czasie gdy umowy były zawierane ze spółką (...).

Dowody: umowy zlecenia z 1.10.2013r. – k. 17, 55, 65, 73, 103, 117 w kopii akt kontroli ZUS.

W październiku i listopadzie 2013r. M. S. (1), M. T. (1) i S. S. (1) wykonywały pracę przy sprzątaniu apartamentów dokładnie w taki sam sposób jak wcześniej, w tych samych miejscach co wcześniej, kontaktując się z tymi samymi co wcześniej osobami (w szczególności z dotychczasowymi koordynatorkami: w przypadku M. S. – z A. S., w przypadku S. S. i M. T. – z W. K. (1)). Ani w M., ani w K. nie pojawiła się i nie kontaktowała się z osobami sprzątającymi ani z koordynatorkami żadna nowa osoba, która działałaby z ramienia nowego podmiotu, który formalnie zawierał w tym czasie z osobami sprzątającymi umowy zlecenia.

Dowody:

- zeznania M. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 188-191v akt sprawy;
- zeznania S. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 192-194v akt sprawy;
- zeznania świadek A. S. – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 230v akt sprawy;
- zeznania świadek W. K. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 231v-234v akt sprawy.

Gdy na początku listopada 2013r. okazało się, że na konta osób sprzątających apartamenty nie wpłynęły wypłaty, spółka (...) sama dokonała ich przelewu na rzecz tych osób. Do osób sprzątających spółka (...) wystosowała natomiast pisma o treści: „W dniu 12 listopada 2013r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wypowiedziała umowę o świadczenie usług zawartą dnia 01 października 2013r. z (...) Spółką z o.o. z siedzibą we W., ul. (...). W związku z tym Firma Handlowo-Usługowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wstąpiła w prawa i obowiązki pracodawcy na podstawie art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy, w stosunku do osób zatrudnianych w ramach umów cywilnoprawnych. Niniejszym o fakcie tym Firma Handlowo-Usługowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. zawiadamia w formie pisemnej pracowników, których to przejście dotyczy.”

Dowód: pisma informacyjne skierowane do M. T., S. S. i innych osób – w kopii akt kontroli ZUS, k. 11, 25, 69, 93.

W dniu 6 listopada 2013r. spółka (...) zawarła ponadto z osobami sprzątającymi apartamenty w M. i K. pisemne umowy zlecenia o treści identycznej jak umowy zawierane wcześniej, tj. przed październikiem 2013r. Z M. S. (1), S. S. (1) i M. T. (1) takie umowy zawarto na okres od 6 listopada 2013r. do 31 grudnia 2013r.

Dowody: umowy zlecenia z 6.11.2013r. – k. 97, 122 akt sprawy.

Za wykonanie tych umów M. S. (1), S. S. (1) i M. T. (1) wystawiły po dwa rachunki – jeden dotyczący listopada, drugi zaś grudnia 2013r. Należności z nich wynikające zostały im wypłacone przez spółkę (...).

M. S. (1) i M. T. (1) zawarły następnie ze spółką (...) kolejne umowy zlecenia - na okres od 1 stycznia 2014r. do 28 lutego 2014r.

Dowód: rachunki i umowa – k. 98-102, 113- 118, 127-129 akt sprawy.

W dniu 12 listopada 2013r. spółka (...) oraz poszczególni zleceniobiorcy podpisali ponadto pisemne porozumienia, w których wskazano, że „w związku z tym, iż w dniu 12 listopada 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wypowiedziała umowę o świadczenie usług zawartą dnia 01 października 2013r. z (...) S.-A. (...) z siedzibą we W. ul. (...) T. wstąpił w prawa i obowiązki pracodawcy na podstawie art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy w stosunku do osób zatrudnianych w ramach umów cywilnoprawnych. W ramach rekompensaty za brak wypłaconego wynagrodzenia przez (...) (...) za miesiąc październik i listopad (do dnia rozwiązania ww. umowy) 2013 roku T. zawiera z pracownikiem niniejsze porozumienie zmierzające do uzyskania przez niego kwoty stanowiącej równowartość netto niewypłaconego wynagrodzenia. W przypadku zapłaty w późniejszym terminie przez (...) zaległych wynagrodzeń pracownik zobowiązuje się zwrócić T. w terminie 7 dni liczonych od dnia otrzymania zaległego wynagrodzenia

wypłacone kwoty, jako bezpodstawne wzbogacenie, bądź na pisemny i zaakceptowany przez T. wniosek zostaną one zaliczone na wynagrodzenie za miesiąc bieżący.”

Dowód: porozumienia z 12.11.2013r. – k. 21-22, 68, 79, 95, 121 akt kontroli ZUS.

Ponowna zmiana podmiotu na rzecz którego zleceniobiorcy formalnie wykonywali czynności nie miała dla zleceniobiorców praktycznego znaczenia – nadal wykonywali oni swoje zadania w tym samym miejscu, w taki sam sposób jak wcześniej, a wyznaczonym dla nich koordynatorem była cały czas ta sama osoba.

Dowody:

- zeznania M. S. (1) – w wersji elektronicznej oraz transkrypcja k. 188-191v akt sprawy;

- pisemne wyjaśnienia zleceniobiorców (w tym M. T. (1)) – k. kopii akt kontroli ZUS;

W dniu 12 listopada 2013r. spółka (...) rozwiązała ponadto formalnie umowę łączącą ją ze spółką (...).

Niesporne.

(...) I (...) + Handel + B. + (...) sp. z o.o. w O. nie wpłaciła do ZUS należnych za okres od 1 października 2013 r. do 5 listopada 2013r. składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne M. S., S. S. i M. T..

Niesporne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołania okazały się nieuzasadnione.

Zgodnie z treścią przepisu art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 121 z późn. zm., dalej jako: ustawa systemowa), płatnikiem składek dla pracowników jest pracodawca, zaś w przypadku zleceniobiorców – zleceniodawca (czyli zgodnie z regulacją ustawową: „jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi”). Na tym samym podmiocie ciąży obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników i zleceniobiorców (art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 581 z późn. zm.), Fundusz Pracy (art. 104 ust. 1 pkt 1 a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 149 z późn. zm.) oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 9 ustawy z dnia 13 sierpnia 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, tekst jednolity: Dz.U. z 2014r., poz. 272 z późn. zm.).

W art. 8 ust. 1 ustawy systemowej wskazano, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. W ust. 2a przewidziano, że za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach przeprowadzonej przez ZUS kontroli oraz złożonych w toku postępowania sądowego. Ich autentyczność nie była w niniejszej sprawie kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu, stąd też uznano je wiarygodny materiał dowodowy – poza jednym rachunkiem złożonym w toku procesu przez odwołującą się spółkę (k. 96 akt sprawy). Rachunek ten bowiem został złożony jako dotyczący należności dla M. S. (1) za wrzesień 2013r., nie został jednak podpisany. Jego treść różni się przy tym od rachunku, który odwołująca się spółka złożyła w toku prowadzonej przez ZUS kontroli (k. 509 w kopii akt kontroli ZUS). Tamten rachunek został podpisany przez M. S. (1), różnica w treści dotyczy zaś okresu, którego



rachunek dotyczy: w rachunku podpisanym wskazano, że został on wystawiony za okres od 1 do 30 września 2013r., zaś w rachunku niepodpisanym – że dotyczy on okresu od 23 do 30 września 2013r. W ocenie sądu, biorąc pod uwagę fakt, że M. S. przed sądem zeznała, iż nie pracowała przez cały wrzesień, gdyż wyjeżdżała prywatnie poza M., wysoce prawdopodobnym jest, że faktycznie do tego rachunku, który został podpisany przez M. S. wkraść się błąd, którego w porę nie zauważono. (...) tego błędu poprzez przedkładanie w toku postępowania sądowego bez jakiegokolwiek wyjaśnienia „właściwego” rachunku należało jednak ocenić jako działanie naganne, silnie rzutujące na możliwość uznania za miarodajne tak pisemnych, jak i ustnych wyjaśnień przedstawicieli spółki (w tym jej prezesa, T. Z.) składanych w toku procesu.

Walor wiarygodności przyznał sąd natomiast zeznaniom pozostałych w sprawie osób, tj. M. S. (1), S. S. (1), A. S. i W. K. (1) w zakresie, w jakim uzupełniają się one co do zakresu obowiązków pracowników (zleceniobiorczyń), sposobu wykonywania pracy, tożsamości wykonywanych zadań, miejsca pracy i sprawowanego nadzoru, gdyż w powyższym zakresie zeznania te były jednoznaczne i konsekwentne. W trakcie niniejszego postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które poddawałyby w wątpliwość wiarygodność zeznań wskazanych osób. Za nieprzydatne dla sprawy sąd uznał natomiast zeznania pracownicy odwołującej się spółki – (...). Nie mając nigdy bezpośredniego kontaktu z osobami, których proces dotyczył i nie wiedząc w jaki sposób w poszczególnych okresach wykonywały one swoje obowiązki, nie mogła bowiem wniesić nic istotnego do sprawy.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia zwrócił uwagę, że niespornym w sprawie było, że w dniu 1 października 2013 r. spółka (...) – działając jako „usługobiorca” zawarła umowę o świadczenie usług ze spółką (...) (działającą jako „usługodawca”), w ramach której ta ostatnia zobowiązała się świadczyć usługi obejmujące w szczególności: (...) sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych (...) będące przedmiotem działalności spółki tj. usługi zgodne z (...) usługobiorcy” (§ 1 ust. 1). W ust. 2 § 1 wskazano, że usługodawca do realizacji usług oddeleguje osoby, zwane „wykonawcami”. Niespornym było także, że w tym samym okresie M. S. (1), S. S. (1) i M. T. (1) przedłożono do podpisu datowane na 1 października 2013r. umowy zlecenia, których stroną była nie spółka (...), lecz spółka (...) I (...) + Handel + B. + V. Polska, oddział we W. (mieszczący się pod tym samym adresem co siedziba spółki (...)).

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy sąd uznał jednak, że w analizowanym przypadku umowa zawarta przez spółkę (...) ze spółką (...) w żadnym stopniu nie miała na celu faktycznego powierzenia przez spółkę (...) wykonywania jakichkolwiek zadań związanych z prowadzoną przez tą spółkę działalnością podmiotowi zewnętrznemu, lecz zmierzała wyłącznie do obejścia prawa w ujęciu art. 58 § 1 k.c. przez uniknięcie obowiązku płacenia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudniania zleceniobiorców przez (...) sp. z o.o. w S.. W ocenie Sądu Okręgowego również podpisanie datowanych na 1 października 2013r. umów zlecenia z M. S. (1), M. T. (1) i S. S. (1) formalnie przez spółkę K.U.K.-E.F.I.I. należało ocenić jako zmierzające do obejścia prawa. W konsekwencji umowy te nie mogły stanowić tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

I tak, w pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że z zawartej przez odwołującą się spółkę umowy o świadczenie usług wynika, że spółka (...) od 1 października 2013 roku miała występować w roli usługodawcy, który zobowiązał się do realizacji usług na rzecz spółki (...) obejmujących w szczególności: „specjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych”. Tymczasem z dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że w okresie od 1 października 2013 r. do 5 listopada 2013 r. spółka (...) nie przejęła żadnych obowiązków spółki (...) związanych z wykonywaniem przez nią umowy łączącej ją ze spółką (...) (do której wykonywania zatrudniała zleceniodawców, w tym osoby, których dotyczył niniejszy proces). Zarówno bowiem przed dniem 1 października 2013 roku, jak i po tej dacie sprzątaniami apartamentów położonych w M. i w K. (zgodnie z wymogami umowy zawartej ze spółką (...)) zajmowała się wyłącznie spółka (...), a faktyczne prace porządkowe wykonywali dotychczasowi zleceniobiorcy tejże spółki.

Co istotne, treść postanowień § 5 umowy w zestawieniu z zeznaniami T. Z. – prezesa zarządu spółki (...) jednoznacznie wskazuje, że spółka (...) nie miała osiągać żadnego zysku z tytułu zawartej umowy, gdyż za wykonaną usługę pobierać miała równowartość wynagrodzeń pracowników pomniejszonych o 60% „kosztów”, tj. należności z tytułu składek na

ubezpieczenia społeczne i zaliczki na podatek dochodowy. W efekcie zawartych umów doszło więc do sytuacji, w której spółka (...) na podstawie przekazanych przez spółkę (...) kwot miała płacić zleceniobiorcom wynagrodzenia netto, nie odprowadzając nich należności publicznoprawnych, do których zgodnie z zawartą umową o świadczenie usług, musiałyby jeszcze „dokładać”. W sprawie nie wykazano w jaki sposób spółka (...) miałyby uzyskać środki finansowe na pokrycie ulgi udzielonej skarżącej, a wyjaśnienia T. Z., dotyczące tego dlaczego powyższy zapis w umowie nie wzbudził jego wątpliwości, nie zasługiwały na uwzględnienie. T. Z. wyjaśnił bowiem, że uzyskał od przedstawiciela spółki (...) informację, że spółka ta kupiła długi od Skarbu Państwa, co miało rzekomo pozwalać jej na udzielanie dotacji tego rodzaju. Przyznał jednak zarazem, że informacji tej w żaden sposób nie weryfikował. W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie może świadczyć albo o wyjątkowej bezmyślności (którą jednak trudno przypisać prezesowi spółki, która od pewnego już czasu i z sukcesami działa na rynku), albo o tym (i tę wersję sąd uznaje za właściwą), że spółka (...) zawierała omawianą umowę z pełną świadomością tego, że będzie ona prowadziła do nierealizowania zobowiązań publicznoprawnych związanych z zatrudnianiem osób do wykonywania usług sprzątania.

Mając na uwadze powyższe trzeba jeszcze w tym miejscu wyraźnie podkreślić i zaakcentować, że „zysk” z zawartej umowy o świadczenie usług i porozumienia o przekazaniu zleceniobiorców miała mieć w analizowanym przypadku faktycznie wyłącznie spółka (...) i polegał on na wypłacie – za pośrednictwem spółki (...), jednak ze środków przekazanych przez spółkę (...) tytułem wynagrodzenia za „wykonywanie usług” dotychczasowym zleceniobiorcom wynagrodzeń netto, bez konieczności odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne i zaliczki na podatek dochodowy.

Sąd zwrócił też uwagę, że z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że nigdy nie doszło do spotkania zleceniobiorczyń z nowym zleceniodawcą lub jakimkolwiek jego przedstawicielem; nie on też decydował o sposobie i warunkach świadczenia pracy przez M. S., M. T. i S. S.. Jedyną zmianą, jaka miała zajść (choć faktycznie nie zaszła wobec rozwiązania umowy) po dniu 1 października 2013 roku miał być fakt wypłacania zleceniobiorczyniom wynagrodzenia przez nowy podmiot. Wszystkie inne warunki ich pracy i płacy pozostały natomiast takie same jak przed datą 1 października 2012 roku, kiedy to i formalnie, i faktycznie zleceniodawcą zainteresowanych była spółka (...). Wszystkie zainteresowane nadal pracowały w tym samym miejscu i według tych samych zasad, pod faktycznym kierownictwem i nadzorem osób działających z ramienia dotychczasowego płatnika składek, czyli spółki (...) (koordynatorki A. S. i W. K. (1) nie zostały „przekazane” do nowej spółki). Także wszelkie bieżące czynności związane z procesem pracy podejmowała nadal wobec zleceniobiorczyń spółka (...) i ona też wyłącznie korzystała z efektów ich pracy.

Mając powyższe na uwadze i odnosząc się do argumentacji odwołującej się spółki należy wskazać, że w sytuacji jaka zaistniała w niniejszej sprawie nie było możliwe zaakceptowanie dopuszczalności odwoływania się do instytucji outsourcingu. Powinnością sądu powszechnego jest zindywidualizowane osądzenie sprawy. W formule tej nie mieści się zajmowanie wiążącego stanowiska w przedmiocie złożonego i wielopostaciowego zjawiska zbiorczo nazywanego outsourcingiem. Skupiając zatem uwagę na okolicznościach faktycznych sprawy, wypada podkreślić, że doszło w niej do „przekazania” części załogi (zleceniobiorców), zatrudnionej w celu realizowania określonych zadań (sprzątania apartamentów należących do spółki (...)). Beneficjent pracy nie przekazał jednocześnie kontrahentowi majątku służącego realizacji zadań, a także, co ważne, zachował dotychczasową strukturę zarządczą w procesie świadczenia pracy. Rola podmiotu, który w umowie o świadczenie usług nazwany został „usługodawcą”, ograniczona została do dostarczania zatrudnionym wynagrodzeń, które wcześniej przekazał do jego dyspozycji pierwotny zleceniodawca. Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że wiodącym motywem takich zmian podmiotowych był cel związany z ograniczeniem kosztów (zrównany z obciążeniami w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne). W ocenie sądu, tak wykreowany przez strony „outsourcing” zmierzał wyłącznie do obejścia przepisów dotyczących obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Mając na uwadze argumentację odwołującej się spółki w tym miejscu dodatkowo można zaakcentować, że w analizowanym przypadku nie można było także oceniać zagadnienia tylko przez pryzmat przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść

lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Zasada wolności umów nie może być bowiem wykorzystywana instrumentalnie. Wynika to z faktu, że wola stron w styku z instytucją podlegania ubezpieczeniu społecznemu nie może korygować (modyfikować) bezwzględnie w tym zakresie obowiązujących przepisów prawa. Zatem dokonanie czynności prawnych w sposób sprzeczny ze standardami ochrony pracownika, czy zleceniobiorcy należy uznać za działanie sprzeczne z prawem, o którym mowa w treści art. 58 § 1 k.c., a tym samym nieważne.

W ocenie Sądu Okręgowego w Szczecinie formalne, pisemne przekazanie zleceniobiorców spółce (...) i następnie jednoczesne „oddelegowanie” tych samych osób na poprzednie miejsce pracy przez spółkę ściśle związaną ze spółką (...), uzasadnia ocenę takiej sekwencji zdarzeń przez pryzmat treści przepisu art. 58 § 1 k.c., zwłaszcza gdy w wyniku tej operacji koszty związane z ich zatrudnieniem zostały określone na poziomie 40% faktycznych, wcześniej przez spółkę ponoszonych, kosztów pracy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał więc, że wszystkie czynności z tym związane, a więc podpisanie umowy o świadczeniu usług, zawarcie przez spółkę K.U.K.-E.F.I I. umów zlecenia z M. S. (1), M. T. (1) i S. S. (1) były czynnościami mającymi na celu obejście przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c.), a zatem nieważnymi z mocy prawa. Nieważność przejawia się w tym, że czynność w ogóle nie wywołuje właściwych dla danego typu czynności (uważanych za zamierzone przez strony) skutków prawnych. Nie wywołuje tych skutków od początku, z mocy prawa (bez konieczności podejmowania jakichkolwiek działań zmierzających do "unieważnienia" czynności) i nieodwracalnie. Przypisany skutek nieważności w okolicznościach tej konkretnej sprawy oznacza zatem, że nie doszło do zmiany zleceniodawcy, a tym samym płatnika składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Co za tym idzie, koniecznym było przyjęcie, że płatnikiem tym także w okresie od 1 października 2013 r. do 5 listopada 2013 r. była spółka (...).

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Na zakończenie należy wskazać, że w przedstawionym wyżej kontekście bez znaczenia pozostawał fakt, iż organ rentowy w zaskarżonych decyzjach powoływał się na przepisy odnoszące się do pracowników, a w szczególności na przepis art. 23<sup>1</sup> Kodeksu pracy. Istotnie, skoro z M. S. (1), M. T. (1) i S. S. (1) spółkę łączyły umowy zlecenia, nie zaś umowy o pracę (w tym zakresie sąd nie miał wątpliwości co do charakteru prawnego tych umów, które niewątpliwie nie były umowami o pracę), nie można było zastosować wskazanego przepisu Kodeksu pracy, który nie ma wszak zastosowania do osób zatrudnianych w oparciu o umowy cywilnoprawne. Oceny tej nie mógł zmienić fakt, że sama spółka (...) w pismach kierowanych w listopadzie 2013r. do zleceniodawczyń powoływała się na ów przepis.

Z kolei odnosząc się do argumentu spółki (...), iż nie mogło dojść do jakiegokolwiek przeniesienia na nią zobowiązań wobec zleceniobiorczyń, gdyż łączące ją z nimi umowy rozwiązały się z dniem 30 września 2013r., trzeba jeszcze raz zwrócić uwagę na fakt, iż istotne znaczenie w sprawie miała nie tyle treść pisemnych umów, co faktyczny sposób ich wykonywania. Jak zaś wyjaśniono wyżej, także w okresie od 1 października 2013r. do 5 listopada 2013r. – mimo iż formalnie przedłożono zleceniobiorczyniom do podpisu umowy zawarte z podmiotem innym niż spółka (...) – zleceniobiorczynie wykonywały swoje czynności faktycznie na rzecz spółki (...) i pod (sprawowanym w sposób typowy dla umów o świadczenie usług) nadzorem osób działających z ramienia tej właśnie, a nie jakiejś innej spółki. Na pełnym marginesie należy tylko zauważyć, że treść przedłożonych umów datowanych na dzień 1 października 2013r. jest całkowicie zbieżna z treścią umów, jakie wcześniej były zawierane ze spółką (...), łącznie z tym że zgadza się nawet wpisane w nagłówku miejsce zawarcia tychże umów, tj. M.. Jak wynika zaś z zeznań M. S. (1), S. S. (1), A. S. i W. K. (1), umowy te zostały przedstawione zleceniobiorczyniom do podpisu przez koordynatorki działające z ramienia i w imieniu spółki (...), nie zaś jakiejś innej spółki. Tak A. S., jak i W. K. (1) wskazały, że umowy „przyjechały” ze S. razem z innymi dokumentami, tak jak miało to miejsce wcześniej. Obie zaprzeczyły też, aby miały jakikolwiek kontakt z przedstawicielami czy to spółki (...), czy też K.U.K.- E.F.I. Co więcej, A. W.-S. wprost zeznała, że w związku z wątpliwościami co do treści nowych umów zadzwoniła do biura spółki (...) w celu uzyskania wyjaśnień i dowiedziała się, że nic się nie zmienia. W ocenie sądu tym bardziej potwierdza to prawidłowość wyrażonej wcześniej tezy o pozorności umów datowanych na dzień 1 października 2013r.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 4 ust. 1 i w zw. z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349 z późn. zm.). Płatnik w całości przegrał bowiem zainicjowany przez siebie proces, w części dotyczącej podlegania przez zainteresowanych ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na rzecz spółki (...) w okresie od 1 października 2013 r. do 5 listopada 2013 r. co oznacza, że zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, musi ponieść związane z nim koszty, które w tym przypadku ograniczyły się do wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego.

Stosownie do treści § 11 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia, w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego stawki minimalne wynoszą 60 zł. Z uwagi na fakt, iż niniejsze postępowanie dotyczyło trzech odrębnych spraw połączonych jedynie przez sąd technicznie do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wysokość wynagrodzenia pełnomocnika należało obliczyć od każdej sprawy osobno, co dało zasądzoną kwotę 180 zł (3 spraw x 60 zł każda).